

# ANIMATOR

NR 1 (2) 1996 BIULETYN POLUNIMA

## KONGRES UNIMA



UNIMA  
S · U · D · A · P · E · S · T

XVII Kongres UNIMA odbędzie się w Budapeszcie w dniach 23-30 czerwca 1996 roku. Towarzyszyć mu będzie konferencja naukowa "Komunikacja (porozumienie) dla lepszego świata", a także festiwal teatralny, w czasie którego - każdego popołudnia i każdej nocy - 22-25 teatrów lalkowych prezentować będzie swe spektakle w 10 teatrach Budapesztu. Będą wśród nich także polskie teatry lalek. Niezależnie od przeglądu głównego przewidziany jest nurt off-festival, który umożliwi występy grupom teatralnym - na ich koszt i artystyczne ryzyko. Tuż po Kongresie (1-7 lipca), teatry zaproszone do udziału w festiwalu będą miały możliwość pokazania swoich przedstawień w różnych miastach Węgier.

Podczas festiwalu i Kongresu zorganizowana zostanie wystawa poświęcona węgierskiemu teatrowi lalek, a także dwie wystawy zagraniczne, w tym retrospektywna wystawa prezentująca dorobek scenografii polskiego teatru lalek. Jej komisarzem jest Agnieszka Koecher-Hensel, m.in. autorka wystawy polskiej na praskim Quadrienale w 1995 roku.

POLUNIMA prosi wszystkie teatry o pomoc w przygotowaniu ekspozycji:

*"Zależy nam bardzo, by wystawa była reprezentatywna dla polskiego lalkarstwa i odzwier-*

*ciadłała rozmaite jego style i kierunki artystycznych poszukiwań. Najprawdopodobniej wystawa będzie pokazywana w dalszej kolejności w Instytutach Polskich w różnych krajach, mamy nadzieję, że również podczas ważnych międzynarodowych festiwali teatralnych.*

*Uprzejmie prosimy o umożliwienie pani Koecher-Hensel, która wkrótce rozpocznie objazd teatrów, zapoznania się ze środkami inscenizacyjnymi zachowanymi w magazynach Teatru (projekty, lalki, elementy dekoracji).*

*Będziemy wdzięczni za udzielenie jej wszelkiej możliwej pomocy w zakresie dokumentowania wybranych eksponatów. Liczymy też na życzliwe wypożyczenie w przyszłości wskazanych obiektów".* (Przewodniczący POLUNIMA Marek Waszkiel).



POLUNIMA zamierza zorganizować wyjazd lalkarzy polskich na festiwal teatralny towarzyszący XVII Kongresowi UNIMA w Budapeszcie. Wszystkich chętnych prosimy o szybkie zgłoszenie swojego udziału w Biurze POLUNIMA w Łodzi, tel. 042 / 32 73 85. Festiwal odbywać się będzie w dniach 23-30 czerwca 1996 r.

## OGŁOSZENIA POLUNIMA

W dniu 9.12.1995 r. Zarząd POLUNIMA, w oparciu o decyzję Komisji Rewizyjnej POLUNIMA, postanowił zawiesić w prawach członkowskich Henryka Pijanowskiego w związku z uzasadnionym podejrzeniem sfalszowania przez niego kart do głosowania na niekorzyść Marka Chodaczyńskiego, podczas wyborów ostatniego Walnego Zgromadzenia POLUNIMA w dniu 11.09.1995 r. Decyzję o ewentualnym skreśleniu H. Pijanowskiego Zarząd POLUNIMA zostawia do rozstrzygnięcia członkom POLUNIMA na najbliższym Walnym Zgromadzeniu.

\*\*\*

Członkowie POLUNIMA proszenie są o uregulowanie zaległych składek. Roczna składka dla osób indywidualnych wynosi 12 zł (120 tys.), dla emerytów i rencistów 6 zł (60 tys.), a dla członków zbiorowych (teatry, instytucje etc.) 120 zł (1 mln 200 tys.). Do końca marca przeprowadzona zostanie ostateczna weryfikacja eliminująca z POLUNIMA członków nie płacących składek w ostatnich latach.

\*\*\*

W związku z projektem stworzenia nowej legitymacji członkowskiej POLUNIMA prosimy o nadsyłanie zdjęć. Na odwrocie zdjęć prosimy o podanie danych osobowych.

\*\*\*

Teatry zainteresowane nawiązaniem współpracy (wymiana twórców, w przyszłości zespołów, kontakty festiwalowe) z teatrami lalek Ukrainy, zwłaszcza z Kijowskim Miejskim Teatrem Lalek i Krymskim Teatrem Lalek w Symferopolu, proszone są o skontaktowanie się z biurem POLUNIMA w Łodzi.

\*\*\*

Biuro POLUNIMA udziela szczegółowych informacji dotyczących festiwali lalekowych odbywających się w świecie w 1996 roku. Festiwale lalekowe w Dordrechcie, Zagrzebiu i Warnie są szczególnie zainteresowane udziałem w przeglądzie polskich zespołów:

- International Micro Festival, Dordrecht (Holandia), 12-16.06.1996, kontakt: Damiet van Dalsum, Buddingh'plein 20, 3311 BV Dordrecht, tel. 00-31-78-6140342, fax 00-31-78-6141453.

- PIF - International Puppet Festival, Zagreb (Chorwacja) 30.08. - 4.09.1996, kontakt: Medunarodni centar za usluge u kulturi, B. Magovca bb, HR-10010 Zagreb, tel. +385-1-692575, fax +385-1-692562.

- International Puppet Festival The Golden Dolphin, Warnia (Bułgaria) 1-6.10.1996, kontakt: Zlati Zlatev, tel. +359/52/228 587, fax +359/52/226 346.

Dnia 17 lutego 1996 r. zmarła Liliana Ochmańska, aktorka lalkarka, wieloletni członek POLUNIMA.

## FESTIWALE TEATRÓW LALEK W ŚWIECIE

marzec 1996

2-13.03

XI internationale Festwoche des Figuren Theaters, Stuttgart (Niemcy), kontakt: Helmut Pogerth /Katia Spiess, tel. 0049/711/2368684, fax 0049/711/2360422.

2-16.03

First International Drama Festival, Lahore (Pakistan) kontakt: Faizaan Peerzada, tel. 0092/42. 586.96.86, fax: 0092/42. 583.91.22.

15-19.03

VII Eppelborner Figurentheater-Tage, Eppelborn (Niemcy), tel. 06881/88.01.63, fax 06881/88.01.40.

23.03 - 13.04

The Puppet and Animation Festival, Edynburg (Szkocja), kontakt: Stewart Aitken / Simon Hart, tel. 0131/557.5724, fax 0131/556.7478.



### POLUNIMA ARTISTIC AGENCY

90 718 Łódź, Poland, 1 Maja 2, phone (48-42) 32 73 85, fax (48-42) 33 08 94

Moritz Production Co.

Ewa Morycińska-Dzius - General Manager

Agencja Artystyczna POLUNIMA rozpoczęła działalność pierwszego stycznia 1996 roku. Przystąpiliśmy już do organizacji pierwszych tournée komercyjnych oraz udziału w festiwalach międzynarodowych tych zespołów teatralnych, które przystąpiły do naszej Agencji i dostarczyły materiały reklamowe.

Do chwili obecnej wpisowe wpłynęły następujące teatry:

1. Białostocki Teatr Lalek.
2. Teatr "Baj" z Warszawy.
3. Teatr Animacji z Poznania.
4. Teatr Lalki i Aktora im. H.Ch. Andersena z Lublina.
5. Śląski Teatr Lalki i Aktora "Ateneum" z Katowic.

Wpisowe wynosi 500 złotych i powinno być wpłacone na konto POLUNIMA: PKO i O Łódź, nr 47513-7474-132

Przypominamy, że konieczne jest pilne nadesłanie wszelkich materiałów reklamowych, dotyczących spektakli, które zdaniem Teatru powinny być objęte działalnością impresaryjną.

AGENCJA ARTYSTYCZNA POLUNIMA - SZANSĄ DLA NAS WSZYSTKICH I



## ŁUCK: PRZEDSTAWIENIA BOŻONARODZENIOWE

W dniach 8-11.01.1996 w Łucku na Ukrainie odbywał się po raz drugi Międzynarodowy Festiwal Przedstawień Bożonarodzeniowych w Teatrze Lalek. Tym razem na Festiwalu gościły zespoły z Anglii, Białorusi (Brześć), Polski (Opole), Rosji (Moskwa) i Ukrainy (Łuck, Iwano-Frankowsk, studenci szkoły lalkarskiej z Charkowa, domowy teatr z Chmelnicki). Gwałtowny wybuch zainteresowania przedstawieniami wertepowymi, obserwowany na pierwszym Festiwalu w 1993 roku, być może nieco osłabł, tegoroczna edycja nie przyniosła spektakli wybitnych, ale bez wątpienia ugruntowała pozycję repertuaru szopkowego w lalkarstwie środkowoeuropejskim. Towarzysząca festiwalowi sesja naukowa poświęcona misterium bożonarodzeniowemu przyciągnęła znacznie większe zainteresowanie badaczy i można się spodziewać, że w najbliższej przyszłości doczekamy się wreszcie pierwszej wspólnej pracy naukowej, przygotowanej w międzynarodowym zespole, o szopce, wertepie i batlejce. Współorganizatorem festiwalu i sympozjum był prof. Henryk Jurkowski, honorowy prezydent UNIMA.

(Mw)

## MOSKIEWSKIE NOWOŚCI

Słowa i obrazy, którymi zasypują nas mass-media kształtują obraz Rosji, jako kraju wstrząsanego konwulsjami, w stanie chorobowym, którego ani zdiagnozować, ani przewidzieć dalszego przebiegu nie sposób. Z dużą ciekawością przyjąłem więc w początkach grudnia zaproszenie do teatru "Ogniwo" z Mytiszczi, wielkiej liczącej 250 000 mieszkańców, podmoskiewskiej "sypialni". Nazwę teatru, działającego od dwóch sezonów usłyszałem po raz pierwszy, natomiast jego dyrektora Stanisława Żelezkinę wraz z żoną Natalią Kotliarową - znakomitych aktorów - mieliśmy okazję podziwiać podczas ostatniego Łódzkiego Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich w przedstawieniu teatru z Tiumenia. Obecnie wraz z aktorem i plastykiem Eugeniuszem Bondarenko oraz trójką młodych aktorów, tworzą zespół teatru Ogniwo, który za sprawą mera Mytiszczi znalazł pomieszczenie w budynku byłej biblioteki oraz finansowe wsparcie pozwalające im realizować ambitny program jedyne teatru w tym, w naszej skali, dużym mieście.

Atmosfera, niezwykle istotny czynnik twórczości teatralnej, z jaką zetknąłem się w tym kameralnym, liczącym łącznie 15 osób teatrze ukształtowała się jak sądzę, wokół hasła analogicznego do wezwania Wojciecha Młynarskiego "Róbmy swoje". Choć jest im trudno (dochód miesięczny młodej aktorki wynosi równowartość 60 USD, zaś dyrektora, wraz z dodatkiem za tytuł zasłużonego artysty Rosji, około 150 USD) robią swoje, pracując bardzo intensywnie realizują wyrazisty, artystyczny program z pełną świadomością społecznych i edukacyjnych zadań.

Stanisław Żelezkin przed każdym przedstawieniem wita widownię i stara się ją ukierunkować na odbiór wartości artystycznych przedstawienia. A przedstawienia są wartościowe, ponieważ są artystyczne. Wysoki poziom aktorstwa idzie w parze z dobrą plastyką (np. Iriny Uwarowej), muzyką i mądrą reżyserią. Reżyserują tu zresztą najlepsi rosyjscy reżyserzy: J. Fridman, W. Wolchowski, M. Cifrinawiczowa. "Najsłabszym reżyserem w tym teatrze będą ja" - mawia S. Żelezkin.

Grają światową klasykę (Perrault, Andersen, Saint de Exupery) oraz baśnie rosyjskie. Mają w repertuarze również przedstawienia dla dorosłych: plastycznie-muzyczny spektakl "Picasso", prezentowany już z powodzeniem na międzynarodowych festiwalach oraz ostatnią premierę J. Fridmana "Szeherazada".

Sądzę, że warto by zaprosić ten teatr do Polski (może na festiwal w Bielsku-Białej). Byłaby to szansa spotkania z dzisiejszym teatrem rosyjskim, teatrem żywym odmiennym, od "skansenu", który oglądaliśmy w ramach ostatniego bielskiego festiwalu.

Podczas kilkudniowego pobytu odwiedziłem również inny, młody moskiewski teatr. Rodzinny teatr "Tień" tworzą: aktorka Maja Krasnopolskaja i plastyk Ilja Epeibaum. W ciągu kilku lat działalności prowadzonej w pomieszczeniu mającym charakter pracowni plastycznej, przygotowali dziewięć spektakli, które prezentowali również w kilku krajach Europy i USA. Ostatnio spektakl teatru rysowanego "Żagiel", "Metamorfozy" - Teatr "Tień" zaprezentował z powodzeniem na scenie Teatru Małego w Warszawie oraz Teatru "Arlekin" w Łodzi.

W Moskwie miałem okazję obejrzeć ostatnią premierę Teatru Tień - "Dwa drzewa" prezentowane przez "Wielki Królewski Teatr Lelikański". Jest to niezwykle zabawny teatr mechaniczny, wizyta w którym stanowi dużą atrakcję zarówno dla dzieci jak i dorosłych. Atrakcję tę zamierzają wkrótce udostępnić swojej widowni Hiszpanie. Być może, przy pomocy sponsora, można by również to unikalne, zabawne przedstawienie zaprezentować polskim widzom.

Moskiewskie nowości, które miałem okazję obejrzeć uzmysławiają, że mimo wszystko życie teatralne Rosji rozwija się interesująco.

Wojciech Wieczorkiewicz

## PREMIERY

## PREMIERY

## PREMIERY

## TEATR DZIECI ZAGŁĘBIA, BĘDZIN:

"Pan Tom buduje dom" - Stefan Themerson, Reż. Bohdan Radkowski, scen. Elżbieta Oyrzanowska, muz. Kazimierz Radkowski. Premiera 18 lutego.

## BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK, BIAŁYSTOK:

"Zimowa tajemnica" - Scenariusz i reż. Zbigniew Lisowski (PWST), scen. Andrzej Dworakowski, muz. Marek Kulikowski. Premiera 7 stycznia.

"Gdzie jest Mikołaj?" - Scenariusz i reż. Wojciech Kobrzyński, scen. zespół, muz. Krzysztof Dzierma. Premiera 14 stycznia.

"Gułwer" - Reż. Ondrej Spišák, scen. Frantisek Lipták, muz. Krzysztof Dzierma. Premiera 24 lutego.

## TEATR LALKI I AKTORA "MINIATURA", GDAŃSK:

"Byczek Fernando" - Adapt. i reż. Piotr Surmaczyński, scen. Agnieszka Sikorska, muz. Bogdan Szczepański. Premiera w lutym.

## JELENIÓGÓRSKI TEATR ANIMACJI, JELENIA GÓRA:

"Rudy Dżi i jego pies" - J.R.R. Tolkien, Przekł. Maria Skibniewska, adapt. i reż. Beata Pejcz, scen. Paweł Pawlak, muz. Ewa Podgórska. Premiera 7 stycznia.

## TEATR LALKI I AKTORA "ATENEUM", KATOWICE:

"Skarbnikowy dar" - Andrzej Zak, Insc. Konstanty Rożek, reż. Marek Wit, scen. Jan Nowak, muz. Bogumił Pasternak, chor. Anna Majer. Premiera 15 lutego.

"Dary czterech wrózków" - Ewa Szelburg Zarembina, Adapt. i reż. Zbigniew Poprawski, scen. Tadeusz Smolicki, muz. Bogumił Pasternak. Premiera 17 lutego.

## TEATR LALKI I AKTORA "KUBUŚ", KIELCE:

"Królewna Kukuleczka" - Jan Romanovský, Przekł. Jan Puget, reż. Irena Dragan, scen. Jana Pogorielová-Dušová, muz. Dariusz Regucki, teksty piosenek Liliana Barańska. Premiera 10 lutego.

## TEATR LALKI I MASKI "GROTESKA", KRAKÓW:

"Jaka Jaka Jan czyli maszyna zmian" - Andrzej Maleszka, Reż. Olga Titkow-Stokłosa, scen. Joanna Braun, muz. Janusz Stokłosa, chor. Janusz Józefowicz. Premiera 28 lutego.

## TEATR LALKI I AKTORA "PINOKIO", ŁÓDŹ:

"Kopciuszek" - Sergiusz Prokofiew i Jan Wilkowski, Reż. i choreog. Bohdan Głuszczyk, scen. Adam Kilian. Premiera 17 lutego.

## TEATR LALEK "ARLEKIN", ŁÓDŹ:

"Harce na arce czyli szopka w Łodzi" - Tomasz Pietrasik, Reż. Tomasz Pietrasik, scen. Jan Zieliński, muz. Teresa Stokłowska-Gajda, chor. Kazimierz Knol. Premiera 13 stycznia.

## OLSZTYŃSKI TEATR LALEK, OLSZTYN:

"Tymoteusz i psiucio" - Jan Wilkowski, Reż. Krzysztof Niesiołowski, scen. Jan Zieliński, muz. Krzysztof Arciszewski. Premiera w styczniu.

## TEATR ANIMACJI, POZNAŃ:

"Wyprawa z cieniem" - wg. Jana Brzechwy, Adapt. i reż. Paweł Kamza, scen. Barbara Rzymek, muz. Paweł Moszumafski, plastyka ruchu Władysław Janicki. Premiera 25 lutego.

## TEATR LALEK "RABCIO", RABKA:

"Rewia na podwórku" - Scenariusz i reż. Ewa Marcinkówna, scen. Janina Handzel, Paweł Piotrowski, muz. Aleksandra Siwołowska, chor. Jacek Drozdowski. Premiera 31 stycznia.

## TEATR LALEK "GULIWIER", WARSZAWA:

"Gapcio Smok" - István Csukás, Przekł. Leszek Hensel, adapt. Agnieszka Koecher Hensel i Leszek Hensel, reż. Wojciech Wieczorkiewicz, scen. Leokadia Serafinowicz, muz. Krzesimir Dębski. Premiera 24 lutego.

## TEATR 3/4 - ZUSNO:

"O księżcu Pipo, o koniu Pipo i o księżniczce Popi" - Pierre Gripari, Przekł. Grazyna Szadkowska, adapt. Jan Wilkowski, reż. Krzysztof Rau, scen. Mikołaj Malesza, muz. Jerzy Derfel, przyg. wokalne Bernadetta Rau. Premiera 8 stycznia.

## W M A R C U

## TEATR LALKI I AKTORA "MINIATURA", GDAŃSK:

"Wędrowki Mistrza Kościęja" - Michael Ghelderode, Reż. i scen. Andrzej Markowicz. Premiera w marcu.

## TEATR LALKI I AKTORA "KUBUŚ" KIELCE:

"Trzy pomarańcze" - Sergiusz Michalkow, Przekł. Ludwik Świeżawski, adapt. Tadeusz Sowicki, reż. Krzysztof Niesiołowski, scen. Zbigniew Burkacki, muz. Bogumił Pasternak. Premiera 16 marca.

## TEATR LALEK "ARLEKIN", ŁÓDŹ:

"Historia o żołnierzu" - C.F. Ramuz, Przekł. Julian Tuwim, reż. i scen. Albrecht Rozer, muz. Igor Strawiński. Premiera 3 marca.

## TEATR LALKI I AKTORA "PINOKIO", ŁÓDŹ:

"Rzecz o Alkaszynie i Nikołajce" - Przekł. Anna Ludwika Czerny, reż. Waldemar Wilhelm, scen. Elżbieta i Dietrych, opr. muz. Marek Jaszczyk, układ gry na gitarze klasycznej Jan Kowalski. Premiera w marcu.

## TEATR LALKI I AKTORA, OPOLE:

"Baładyna" - Juliusz Słowacki, Reż. Piotr Nosalek, scen. Pavel Hubička, muz. Pavel Helebrand. Premiera 3 marca.

## PREMIERY PREMIERY PREMIERY

## TEATR LALKI I AKTORA "KACPEREK", RZESZÓW:

"Jak zdobyć korzec złota czyli bezceństwa pana Klauza" - wg Andersena. Reż. Maciej K. Tondera, scen. Teresa Targońska, muz. Piotr Sowiński. Premiera 27 marca.

"Czary, mary i ..." - wg "Krzeseł" Andersena. Reż. i scen. Andrzej Łabiniec, muz. Krystyna Fuczik. Premiera 27 marca.

"Cafineczka" - wg Andersena. Reż. i scen. Janusz Pokrywka. Premiera 27 marca.

## TEATR LALKI "TĘCZA", SŁUPSK:

"Królewna Śnieżka" - wg braci Grimm. Reż. Władysław Owczarzak, scen. Lucjan Zamel, teksty piosenek Marian Hemar, Jerzy Rochowiak, muz. z filmu Disney'a (Frank Churchill). Premiera w marcu.

## TEATR "BAJ POMORSKI", TORUŃ:

"Przygody Sindbada Żeglarza" - Bolesław Leśmian. Adapt. Andrzej Rychcik, reż. Jarosław Kilian, scen. Adam Kilian, muz. Andrzej Zarzycki. Premiera 10 marca.

## TEATR LALEK "LALKA", WARSZAWA:

"Makbet" - William Shakespeare. Przekł. Stanisław Barańczak, reż. Artur Tyszkiewicz (PWST), scen. Katarzyna Proniewska-Mazurek, muz. Kwartet Jorgi, praca nad słowem Krystyna Mazur. Premiera 23 marca.

## R E C E N Z J E

Teatr Lalki i Aktora "Kubuś", Kielce. "Słowiki Cesarza" A. Sowy. Reżyseria i scenografia: Andrzej Łabiniec.

Andrzej Łabiniec chętnie sięga po utwory wielkiej dziecięcej klasyki. Ze znanych baśniowych motywów układa teatralne gry na wzór dziecięcej zabawy.

Kielecka realizacja "Słowików Cesarza" według Andersena rozpoczyna się partią ping-ponga. Rakiety do gry pełnią funkcję masek - różnokolorowe wyrażają emocje Cesarza. Mała Ju - jedyna w pałacu, która zna słowika - to najprostsza pacynka: piłeczka pingpongowa na palcu aktorki.

Umowność jest główną zasadą inscenizacyjną spektaklu. Chińskie krajobrazy znaczą smocze i kwiatowe desenie, słowik pojawia się jako migające, nieuchwytnie światło.

Aktorzy z pomocą przedmiotów opowiadają nam bajkę. Ich dystans wobec prezentowanego umownie świata - teatralną konwencję - przelamuje niespodziewanie wzruszająca, poetycka puenta: w rozjaśnionym owalu księżycy zjawia się cień ptaszka na gałęzi. W przedstawieniach Andrzeja Łabinića najważniejsze jest bogactwo i wieloznaczność teatralnej formy.

Maria Schejbal

Teatr lalek "Baj", Warszawa. "Na jagody". Reż. Halina Borowiak, scen. Zofia Czechowska.

Jest to przedstawienie lalkowe dla najmłodszej publiczności teatru lalkowego czyli dla przedszkolaków. Dzieci, razem z Jankiem, który idzie do lasu aby zbierać jagody, przeżywają

różne przygody, poznają las i jego sympatycznych mieszkańców.

Lalki i prosta, a zarazem niezwykle pomysłowa scenografia Zofii Czechowskiej-Ossowskiej, o czystych, jasnych kolorach, w której las obracając się, zmienia się tak jak następują zmiany w przyrodzie (małe choinki i krzewy w duże drzewa, potem w potężne o rozrosłych konarach) podoba się i urzeka starszych widzów.

Piosenki zostały dopisane, a naprawdę cała sztuka jest nowa, napisana przez Halinę Borowiak, która debiutuje jako autorka. Muzykę skomponowała Teresa Ostaszewska.

Teatr "Baj" poszerzył repertuar o pozycję dla najmłodszych widzów i równocześnie, mimo, iż jest to nowa sztuka, przypomniał o polskiej klasyce dla dzieci.

(BC)

Teatr "Lalka", Warszawa. "Opowieść wigilijna" K. Dickensa. Reż. Marian Pecko, scen. Jan Zavorsky, Ewa Farkašova.

W "Opowieści wigilijnej" Mariana Pecki w warszawskiej "Lalce" wszystko jest teatrem. A to za sprawą niezwykle teatralnego ducha mistrza Dickensa oraz gromadki białych aniołów, które w sposób tyleż barwny co przewrotny opowiadają widzom swoją wielce pouczającą historię o grzesznym życiu i świątecznym nawróceniu zatwardziałego skąpca Ebenezera Scrooge'a.

Świat tej opowieści zaludniają aktorzy niekiedy wywyższeni na szczudłach lub koturnach, oraz lalki marionetki, minimarionetki i pacynki o groteskowo przejawionych, nieproporcjonalnie wielkich twarzach. W spektaklu słowackich realizatorów nie ma nastroju tradycyjnych polskich świąt. Jest za to atmosfera wszechogarniającego, szaleńczego kamawału, pełnego magii i niesamowitości, roztańczonego i rozśpiewanego, gdzie w jedno spletają się poezja i jarmarczność, metafora i dosłowność. Lecz szczególnie to kamawał, bo posyty mrocznym memento mori odmierzającym kolejnymi odsłonami kurtyny z czarnego kuru.

W słowackiej "Opowieści wigilijnej" nie ma cienia pocziwego wiktoriańskiego dydaktyzmu. Jej moralitetowe przesłanie zostało bowiem okraszone prześmiewczą ironią rodem z oświeceniowej powieści filozoficznej oraz istic angielskim czarnym humorem. Słowa uznania należą się zespołowi "Lalki", który doskonale poradził sobie z mnogością zadań scenicznych, aktorskich, animacyjnych, wokalnych, choreograficznych i... ekwilibrystycznych.

Liłena Bardjewska

Teatr "Guliwer", Warszawa. "Podróż Guliwera" Bogumily Rzymskiej (na podstawie J. Swifta). Reż. Joanna Łupinowicz, scen. Maria Kostrzewska.

Jaka była nowa inscenizacja "Przygód Guliwera"? Scenograficznie, a co za tym idzie i reżysersko zderzyła ona parę stylizacji. Na przykład: płaskie, nieco potworkowate lalki Liliputów (niestety trochę za mało zróżnicowane, tak że 12-letnie dzieci myliły Cesarza Liliputu z królem Błefusku, nie mogąc przez to zrozumieć intrygi) oraz surrealistyczne, wykonane z kolorowej gąbki stroje Olbrzymów współwystępowały na scenie z realistycznym, osiemnastowiecznym kostiumem aktora (Jan Kulczycki) grającego Guliwera i z realistyczną kurtynką przedstawiającą wzburzone morze i tratwę z Guliwerem. Na tę "niespokojność stylizacyjną" w warstwie scenograficznej nakładała się warstwa językowa i muzyczna, którą można nazwać w skrócie epicką i "uspokajającą".

Małgorzata Niecikowska

## JUBILEUSZ W "LALCE"...

## ...I W "GULIWERZE"



rys. Adam Kilian

9 i 10 grudnia Teatr "Lalka" uroczysto świętował jubileusz 50-lecia. Z tej okazji przygotowano aż trzy premiery: "Opowieść wigilijną" K. Dickensa, "Spowiedź w drewnie" J. Wilkowskiego i A. Kiliana oraz "Odkrycie" W. Szelachowskiego. Sobotni wieczór poświęcony był dzieciom; po premierze "Opowieści wigilijnej" do "Lalki" zawitał Święty Mikołaj i każdy mały widz otrzymał od niego atrakcyjne upominki. Był też ogromny tort od Bliklego, mnóstwo słodczy, radości, zabawy i wrażeń. Po tym preludium, następnego dnia przybyłych na uroczystość Teatru powitał barwny korowód postaci i bohaterów występujących na scenie "Lalki". Tego jeszcze nie było - baśniowy orszak prowadziły najprawdziwsze żywe wielbłądy, "wypożyczone" na tę okazję z Cyrku Wielkiego. Było to znakomite, najbardziej lapidarne i obrazowe nawiązanie do rodowodu Teatru, przed 50 laty założonego w Samarkandzie przez Janinę Kilian Stanisławską. Tuż potem pod schody Teatru podjechała wytworna limuzyna, a z niej wysiedli - owacyjnie witani przez widzów - Adam Kilian i Jan Wilkowski - pierwsi twórcy "Lalki". A po chwili rozpoczęła się defilada baśniowych



rys. Adam Kilian

postaci. Był więc "Kopciuszek, Jan Tajemnik, Piękna w otoczeniu stworków z dworu Bestii, rockowa Olbrzymka i tolkienowski Olbrzym, gigantyczne smoki moszczące się na platformach wozów strażackich, całe królewskie rodziny w karetach zaprzężonych w konie. Wreszcie do Teatru zawitała dzielna załoga Robinsona Cruoe". Po tych atrakcjach i emocjach, po kolejnych premierach nadeszła pora na kwiaty, życzenia, odznaczenia i gratulacje. Jan Wilkowski i Adam Kilian przyjmowali serdeczności nie tylko jako pierwsi ale i jako obecni twórcy "Lalki", a Joanna Rogacka i Jan Woronko mogli mieć prawdziwą satysfakcję z udanego święta. Cały zaś zespół "Lalki" barwnie i twórczo wkroczył w kolejne pięćdziesięciolecie Teatru.

W mroźny przedwieczór 16 grudnia w warszawskim Teatrze Lalek "Guliver" dzwonią telefony: "- Nie, na dzisiaj nie ma biletów. Ani na jutro. Tylko zaproszenia, bo obchodzimy jubileusz 50-lecia Teatru. Zapraszamy od wtorku". Rzęsiście oświetlone wnętrza Teatru, kolorowa choinka, błyszcząca różnobarwnymi lampeczkami girlanda i baloniki z napisem "50 lat Teatru Guliver" przyciągają wzrok przypadkowych przechodniów. Paru z nich w wieku mocno dojrzłym decyduje się wejść do środka i wodząc dookoła zachwyconym wzrokiem pyta o bilety na dzisiaj. Może to właśnie pierwszy widzowie Teatru "Guliver", ci sprzed pół wieku? W rozgardiaszu jubileuszowych przygotowań nikomu nie przychodzi do głowy, by ich o to zapytać. Więc to tylko domysł, ale jakże prawdopodobny.

Napisałam: "jak co wieczór", ale przecież nie był to zwykły codziennie-teatralny wieczór, lecz wieczór wyjątkowy. Więc i widownia była jednak inna. Nie ma co ukrywać - przeważali dumni widzowie, choć ci kłuliłni swoją energią i wszędobylstwem zdecydowanie objęli Teatr w swoje posiadanie. I tak być powinno. Wykazując cierpliwość dzieci pozwoliły na dzień na ceremonie dorosłych, które nastąpiły po przedstawieniu "Przygód Gulivera". Sam wybór sztuki, o czym mały widzowie nie wiedzieli, spinał kłamną 50 lat, łącząc odległe wczoraj Teatru z jego dniami dzisiejszym. 50 lat temu na inauguracyjną premierę Irena Sowicka przygotowała właśnie "Gulivera w Krainie Liliputów", który stał się patronem Teatru.

Po przedstawieniu odbyła się część oficjalna, czyli odznaczenia pracowników (zrobiono to tak dowcipnie, że udało się uniknąć zwyczajnej w takich razach drętwoty), następnie odczytano depesze gratulacyjne, wreszcie przezebrano czas na osobiste wspomnienia. A potem na scenie pojawił się wielopiętrowy tort ufundowany przez Hortex, na czubku którego na czerwonym, żelatynowym krzeselku siedział sam Guliver. Pierwszego cięcia czy raczej przecięcia tortu - co jest szczególnie wzruszające i jedyne w swoim rodzaju - dokonała osobiście Irena Sowicka, twórczyni Teatru "Guliver".



Drobna, starsza pani w czarnej sukni spokojnie, jakby bez zdziwienia, jakby to było dla niej całkiem oczywiste, mówiła o początkach Teatru przed 50 laty. My wszyscy świadomi powagi chwili lub nie, poczulśmy prawdziwy powiew historii. Tymczasem dzieci znużone ceremoniałem dorosłych wymykały się do foyer i wracały z buziakami pełnymi amokółków. Na koniec nastąpiła "część towarzyska". Przednie trunki obowiązkowy szampan, pyszne kanapki oraz rozmowy o starych i nowych dziejach "Gulivera" połączyły wiele osób. Nie wiem jak długo trwały te "artystyczne" rodaków nocne rozmowy, ale już nastajutrz w południe Teatr był gotów powtarzać jubileuszowe szaleństwo.

Tym razem już bez oficjalności pokazano dzieciom i dorosłym "Pastorałkę" Leona Schillera w reżyserii Maniki Sznarskiej, która była gościem honorowym Teatru, tego Teatru, którym kierowała (co jest swoistym fenomenem) przez 30 lat. Jubileuszowe wystawienie "Pastorałki" wywołało aplauz całej widowni. Wobec tak gorącego przyjęcia twórczyni sukcesów "Gulivera" musiała wejść na scenę i przyjąć kwiaty oraz owacyjne podziękowania od małych, średnich i dużych widzów.

Wydaje się, że niezależnie od sporów artystycznych, wzięć i upadków, sukcesów i klęsk, misją teatru bywa też umiejętność obchodzenia jubileuszy, umiejętność oddania wszystkim twórcom należnej im sprawiedliwości, umiejętność wzniesienia się ponad wszelkie podziały, by wspólnie świętować jubileusz wspólnego teatru. "Guliver" udowodnił, że potrafi urządzić jubileusz z klasą. Pora teraz na kolejne sukcesy artystyczne, czego z okazji 50-lecia życzą Teatrowi wszyscy byli, obecni i przyszli widzowie.

Małgorzata Nleickowska

**TEATRY ZA GRANICĄ...**

Teatr "Lalka" zaproszony został na jubileusz 45-lecia Babkovego Divadla w Nitrze (styczeń) z "Robinsonem Crusoe", gdzie wystąpił obok zespołów z Nitry, z Bratisławy, z Koszyc, z Bańskiej Bystrzycy i Kladna (Czechy). "Robinson" był jednym z pięciu prezentowanych na jubileuszowym przeglądzie spektakli wyreżyserowanych przez Ondreja Spišaka ("Ballada o bandycie", "Mery Poppins", "Faust", "Dzingil buk").

Goście z Polski przyjmowani byli szczególnie serdecznie. Obiad dla zespołu "Robinsona" przygotował sam dyrektor Babkovego Divadla Karol Spišak - mistrz sceny i kuchni. Menu: przystawka - sałatka a la Robinson Crusoe, zupa piętaszkowa, udka papuzie z ryżem. (JR)

\* \* \* \* \*

W marcu (od 2 - 27) Teatr Lalek "Rabcio" gościć będzie w Londynie na zaproszenie Teatru "Syrena". Zespół "Rabcia" pokaże w Anglii "Rewię na podwórku" w reż. Ewy Marcinkówny.

**...I W KRAJU**

Białostocki Teatr Lalek został zaproszony do udziału w Festiwalu Klasyki Polskiej w Opolu, gdzie pokaże "Parady" Jana Potockiego w reż. Wiesława Czołpińskiego.

\* \* \* \* \*

Spektakl "Gianni, Jan, Johan..." Teatru 3/4 Zusno zdobył Wielką Nagrodę Publiczności, najważniejsze (i jedyne) wyróżnienie na Festiwalu Teatru Jednego Aktora i Małych Form Teatralnych we Wrocławiu.

**NOWOŚCI WYDAWNICZE**

Sezon 1995/96 przyniósł kilka znaczących jubileuszy teatrów, a dzięki nim pojawiły się cenne wydawnictwa

poświęcone działalności teatrów, wszystkie bardzo starannie opracowane i w atrakcyjnej szacie graficznej. Wśród ostatnich nowości są następujące publikacje:

- 50 lat Teatru Lalki i Aktora "Pinokio". Projekt graficzny Mirek Charkot.
- Teatr Lalki i Aktora "Kubuś" w latach 1955 - 1995. Redakcja Stanisław Mijas.
- Groteska! Teatr Lalki, Maski i Aktora 1945-1995. Redakcja Anna Stafiej.
- Teatr LALKA 1945 - 1995. Redakcja Joanna Rogacka.
- Agnieszka Koecher-Hensel, Małgorzata Niecikowska - 50 lat Teatru Lalek "Guliwer".

Przy najbliższej teatralnej (festiwalowej?) okazji warto pomyśleć o sprzedaży wydawnictw, jak dotąd bowiem są one niedostępne dla osób spoza teatrów.

**WARTO KUPIĆ**

Pracownia Dokumentacyjna Teatru Lalek informuje, że do nabycia są publikacje o artystach teatru lalek wydawane w serii "LALKARZE". Dotychczas ukazały się następujące publikacje:

- |                        |   |              |
|------------------------|---|--------------|
| 1. STANISŁAW OCHMAŃSKI | } | cena 2,50 zł |
| 2. MARTA JANIC         |   |              |
| 3. JERZY ZITZMAN       |   |              |
| 4. ANDRZEJ ŁABINIEC    |   |              |
| 5. JOANNA PIEKARSKA    |   |              |
| 6. ADAM KILIAN         | } | cena 4,00 zł |
| 7. JAN WILKOWSKI       |   |              |
| 8. JAN PLEWAKO         |   |              |
| 9. KAZIMIERZ MIKULSKI  |   |              |

Zamówienia można składać w Pracowni Dokumentacyjnej, tel 33-66-70

**FESTIWALE TEATRÓW LALEK W ŚWIECIE**

maj 1996

28.04 - 7.05

Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek (zorganizowany ku pamięci S. Obrazcowa) Moskwa (Rosja), kontakt: Irina Żarowcewa, tel. 7.095.229.19.22, fax 7.095/230.22.58.

3-5.05

Pupparium Spectaculum, Hurtgenwald (Niemcy), kontakt: Wolfgang Mauritz, tel 02429/308.53, fax 02429/308.28.

9-12.05

Minifest Top '96, Bratisława (Słowacja), kontakt: Ida Hledikova, tel. 7/53.34.638, fax 7/371.926.

7-15.05

Filomain, Soissons (Francja), kontakt: Michaline Cavalier, tel. 23.59.90.30, fax 23.59.91.60.

15-22.05

Figuren Theater der Nationen, Bochum (Niemcy), tel. 0049.234.47720, fax 0049.234.47735.

## ATESTY DLA NAJLEPSZYCH



Zarząd Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatrów dla Dzieci i Młodzieży - ASSITEJ wyróżnił 7 wybitnych polskich spektakli dla dzieci i młodzieży przyznając im ATESTY - Świadcstwo Wysokiej Jakości i Poziomu Artystycznego za 1995 rok.

Otrzymały je następujące przedstawienia:

"Arlekin i Kolombina" z Opolskiego Teatru Lalki i Aktora, scenariusz i reżyseria: Peter Nosalek, scenografia: Tomasz Volkmer.

"Bajka o księciu Pipo" z Teatru Animacji z Poznania, autor: Pierre Gripari, reżyseria: Janusz Ryl-Krystianowski, scenografia: Maria Kostrzevska.

"Ribidi rabidi knoll" z Teatru Animacji z Poznania, scenariusz: Katarzyna Grajewska i Tadeusz Pajdała reżyseria: Janusz Ryl-Krystianowski, scenografia: Jacek Zagajewski.

"Gianni, Jan, Johan..." z teatru 3/4 z Zusna, scenariusz i reżyseria: Krzysztof Rau, scenografia: Andrzej Dworakowski.

"Król Jeleń" z Białostockiego Teatru Lalek, autor: Carlo Gozzi, reżyseria: Wojciech Kobrzyński, scenografia: Ryszard Kuzyszyn.

"Orfeusz" z Państwowego Teatru "Lalka" z Warszawy, scenariusz i reżyseria: Zygmunt Smandzik, scenografia: Zygmunt Smandzik.

"Opowieść wigilijna" z Państwowego Teatru "Lalka" z Warszawy, autor: Karol Dickens, reżyseria: Marian Pećko, scenografia: Jan Zaverský.



rys. A. Łabiniak

## RZESZOWSKI PLENER

TLiA "Kacperek" organizuje w maju 1996 RZESZOWSKI PLENER TEATRÓW LALEK. Preferowane są inscenizacje z założenia przeznaczone do prezentacji na wolnym powietrzu, z minimalną ilością tekstu, bądź w całości oparte na muzyce. Wszystkie spektakle biorące udział w plenerze będą poddane ocenie dziecięcego jury i jury profesjonalistów, które przyznają nagrody. Nagrodę za najlepszą reżyserię przyzna także dyrektor TLiA "Kacperek". Zespołom uczestniczącym w Plenerze organizatorzy zapewniają hotele, diety wg obowiązujących stawek oraz honorarium dla teatru za prezentowany spektakl. Wszystkie teatry zainteresowane pierwszą edycją Pleneru prosimy o nadsyłanie propozycji na adres: TLiA "Kacperek", ul. Mickiewicza 13, 35-064 Rzeszów, fax 017 622407.

## "IKAR" DLA JERZEGO ZITZMANA



projekt J. Zitzman

Jerzy Zitzman, wieloletni były dyrektor Teatru Lalek "Banialuka" otrzymał "Ikara", Nagrodę Prezydenta Miasta Bielska-Białej, przyznaną corocznie ludzom sztuki za wybitne osiągnięcia w tej dziedzinie. Tą prestiżową dla Bielska nagrodą uhonorowano twórcę za całokształt działalności artystycznej.

Jerzy Zitzman, mimo przejścia na emeryturę jest aktywny twórczo, współpracuje z Teatrem "Ateneum" w Katowicach, Teatrem Polskim w Bielsku-Białej oraz bielską "Banialuką", dla której przygotowuje scenografię do spektaklu "Martwe słowa" Françoisa Lazaro.

\*\*\*\*\*

Biuro POLUNIMA prowadzone przez Artura Gałkowskiego czynne jest codziennie w następujących godzinach:

poniedziałek: 8.00 - 12.00, wtorek: 12.00 - 16.00, środa: 9.00 - 14.00, czwartek: 10.00 - 15.00, piątek: 9.00 - 14.00.  
Telefon: (042) 327385, Fax: (042) 330894

Teatr Lalek "Guliwer" w Warszawie poszukuje aktora lalkarza. Doświadczonego, o dużej skali możliwości, milej aparycji, pięknym głosem.